

BARBARA PUKALSKA

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków

ORCID 0000-0002-0013-7395

Wybrane przykłady walencji czasownikowej w języku mieszkańców polskiej części Spisza (na materiale z Korpusu Spiskiego)

1. Wprowadzenie

Artykuł sytuuje się w obszarze badań nad językiem mieszkańców wsi, a ściślej nad jego poziomem składniowym, dotyczy szczegółowego problemu, jakim jest walencja czasownika. Praca wpisuje się także w badania poświęcone gwarze spiskiej, a jej celem jest przedstawienie i krótka analiza wybranych odnalezionych w Korpusie Spiskim przykładów odmienności składniowych w zakresie walencji ośmiu czasowników. Podstawę materiałową artykułu stanowią transkrypcje nagrań gwarowych zaczerpniętych z Korpusu Spiskiego.

Czym jest Korpus Spiski? Jest to elektroniczna baza języka mówionego mieszkańców polskiej części Spisza opracowana w ramach projektu pt. „Język mieszkańców Spisza. Korpus tekstów i nagrań gwarowych”¹. Projekt realizowany był w IJP PAN w Krakowie i finansowany przez NPRH w latach 2015–2019, cel projektu to dokumentacja języka mieszkańców Spisza. Kierownikiem projektu jest dr hab. Helena Grochola-Szczepanek, prof. IJP PAN. KS stanowi bogaty materiał badawczy dla językoznawców, ale także dla przedstawicieli innych dziedzin, np. specjalistów badających kulturę regionu, którzy również mogą wydobyć z KS interesujące dla siebie informacje. Badaniami korpusowymi objęty został cały teren polskiego Spisza (tu 15 wsi: Czarna Góra, Dursztyn, Falsztyn, Frydman, Jurgów, Kacwin, Krempachy, Trybsz, Rzepiska, Nowa Biała, Niedzica, Niedzica-Zamek, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Łapszanka). Materiał zawiera ponad 320 wywiadów z 340 informatorami (183 kobiety i 157 mężczyzn), łącznie to

¹ W dalszej części artykułu stosowany będzie skrót KS. W tym miejscu za pomocne wskazówki, cenne uwagi oraz wszelką zyczliwość pragnę podziękować Pani Profesor Helenie Grocholi-Szczepanek, Panu Profesorowi Rafałowi Ludwikowi Górskiemu oraz Recenzentom wraz z całym Zespołem Redakcyjnym Czasopisma, dzięki którym artykuł może ukazać się w obecnej formie. Jestem ogromnie wdzięczna.

ok. 250 godzin nagrań i blisko 2 miliony form wyrazowych – segmentów. Baza pozwala nie tylko czytać przetranskrybowane teksty wywiadów, ale także usłyszeć oryginalną mowę mieszkańców. W bazie odnajdziemy dwie warstwy transkrypcji: standardową i gwarową – z możliwością zmieniania widoku. Dzięki wyszukiwarce można przeszukiwać teksty według różnych kryteriów. Jeśli chodzi o zrównoważenie korpusu, to dane w poszczególnych grupach wiekowych różnią się ilościowo (liczba segmentów w grupie wiekowej powyżej 59 lat to: 1 168 900, zaś w grupie poniżej 40 lat: 281 632). Do anotacji wyrazów funkcjonujących w polszczyźnie ogólnej i pewnej części wyrazów dyferencyjnych służy tager Pantera, inne wyrazy znakowane są oddzielnie (Kuźnia). Powyższe informacje (i wiele więcej) znaleźć można w artykule pt. *Korpus języka mówionego mieszkańców Spisza* (Grochola-Szczepanek, Górski, Waldenfels, Woźniak 2019), który ukazał się w czasopiśmie „LingVaria”. O projekcie KS przeczytać można też np. we wcześniejszym artykule pt. *Korpusowe badania języka mieszkańców Spisza w Polsce – cele i zadania* (Grochola-Szczepanek 2016).

Problem składni gwarowej był już podnoszony we wcześniejszych pracach, choć ich liczba nie jest bardzo duża. Wymienić tu można m.in. artykuły Marii Zarębiny (1963), Janiny Labochy (1996), Barbary Dubickiej-Dwilewicz (1996), Henryki Sędziak (2001), Ewy Rogowskiej (2001) czy też Doroty Paško-Konecniak (2017). Również gwara spiska była już niejednokrotnie przedmiotem zainteresowań badawczych. Pisali o niej m.in. Józef Bubak (1987), Franciszek Sowa (1976). Na szczególną uwagę zasługują tu z pewnością prace Heleny Grocholi-Szczepanek (m.in. 2009, 2012, 2014, 2016). W tym miejscu wspomnijmy także o ciekawej inicjatywie, jaką jest opracowany przez zespół pod kierunkiem Moniki Milaniak i Edyty Widy *Słownik spiskich wyrazów gwarowych* (2006). Spiską leksykę odnajdziemy także w niewielkim *Słowniku gwary spiskiej* Franciszka Fitaka (2004). Należy zaznaczyć, że Spisz jest regionem leżącym na terenie dwóch krajów – Polski i Słowacji. Niniejszy artykuł dotyczy jedynie języka mieszkańców polskiej części Spisza (gdy poniżej będzie mowa o Spiszu, będziemy mieć na myśli jego polską część).

Artykuł dotyczy składni. „Na ogół tak nazywa się dział gramatyki zajmujący się opisem budowy jednostek dłuższych niż wyraz, przede wszystkim zdań (wypowiedzeń)” (Saloni, Świdziński 1998: 16). Tematem pracy jest walencja czasownika. Pojęcie to tak opisywała Danuta Buttlerowa w książce poświęconej problematyce walencji:

Analiza innowacji składniowych wymaga ustalenia pewnego stanu tradycyjnego, który stanowi ich punkt wyjścia, to znaczy zbioru typowych, używanych i zaaprobowanych przez pewną społeczność kontekstów syntaktycznych elementów podlegających obserwacji. Na określenie całokształtu potencjalnych połączeń wyrazu przyjął się w nowszej literaturze językoznawczej termin walencja, synonimiczny względem nazw „wartościowość syntaktyczna (...)”, „intencja” (...), „łączliwość” (...), „konotacja”, „potencja konotacyjna” itp. (Buttler 1976: 8)

O łączliwości czytamy też w innej pracy m.in. autorstwa D. Buttlerowej:

Zdolność wchodzenia danego wyrazu w związki z innymi elementami leksykalnymi tego samego systemu bywa zwana jego łącznością. W konstrukcjach tworzonych przez poszczególne słowa charakter stały ma przede wszystkim schemat formalny połączenia, np. *patrząc na co*, ale *przyglądać się czemu*; jest to tak zwana łączliwość składniowa (Buttler, Kurkowska, Satkiewicz 1987: 183).

Romuald Grzesiak i Ewa Jędrzejko w artykule *Walencja czasownika jako problem leksykograficzny (na przykładzie Słownika syntaktyczno-generatywnego czasowników polskich pod red. K. Polańskiego)* zauważają:

Jednym z ważniejszych problemów w zbudowaniu schematu składniowego, który pozwalałby generować poprawne zdania polskie, jest problem fakultatywności i obligatoryjności członów przyczasownikowych, które z generatywnego punktu widzenia stanowią rezultat różnego typu transformacji i innych procesów derywacji syntaktycznej (Grzesiak, Jędrzejko 1991: 111).

Z walencją ściśle związany jest problem tworzenia schematów walencyjnych i hierarchii podrzędników danego predykatu. Kwestia jest istotna i nie od dziś stanowi temat dyskusji badaczy składni. Analizowała te problemy m.in. Magdalena Danielewiczowa (2010). Wspominali o nich też inni badacze, m.in. D. Buttlerowa (1976). Interesującym głosem w tej dyskusji jest wydana niedawno książka Adama Przepiórkowskiego (2017) poświęcona dychotomii argument–modyfikator, podzielona na dwie zasadnicze części: I *DAM w słowniku i gramatyce* (tu rozdziały: *Podejścia do dychotomii argument–modyfikator*, *Argumenty i modyfikatory w polskich gramatykach*, *Argumenty i modyfikatory w polskich słownikach*) oraz II *Słownik i gramatyka bez DAM* (tu rozdziały: *Podrzędniki w słowniku i Podrzędniki w gramatyce*).

W tym miejscu zaznaczmy, że celem niniejszego artykułu nie jest odtworzenie pełnych ram walencyjnych dla poszczególnych analizowanych czasowników i szczegółowe wyznaczenie wszystkich pozycji (np. na wzór słownika walencyjnego Walenty), ale zarejestrowanie i opis konkretnych odnalezionych w KS przypadków specyficznej walencji czasownikowej. Celem artykułu nie jest zatem próba rozstrzygnięcia, ile pozycji powinien liczyć dany pełny schemat i które pozycje powinny się w nim znaleźć. Dobrze pamiętać również, że:

Granicę między zakresem form „luźnych”, fakultatywnych i „związanych”, obligatoryjnych, niełatwo jest precyzyjnie przeprowadzić także dlatego, że między obiema sferami zjawisk istnieje nieustanny „przepływ”. Konstrukcje pozostające początkowo w luźnym związku z pewnym wyrazem z czasem krepną przy nim jako typowy schemat jego łączliwości (Buttler 1976: 23).

Skupimy się jedynie na tych przypadkach łączliwości, które mogą wydawać się w jakiś sposób odmienne w stosunku do tych znanych polszczyźnie ogólnej, zwłaszcza na poziomie jej normy wzorcowej. Celem pracy jest zaprezentowanie niektórych osobliwych przypadków łączliwości z KS oraz refleksja nad nimi².

W tym miejscu przedstawimy strukturę zasadniczej części artykułu i rozwiązania w niej przyjęte. Zostanie tutaj wyróżnionych kilka wybranych konstrukcji składniowych. Każdorazowo przedstawimy kilka kontekstów, w których zaobserwowano wybrane predykaty, i podamy konkretną, zauważoną w KS i poddawaną analizie konstrukcję (np.

² Dodajmy, iż w KS pojawiają się też inne schematy, którym może również warto byłoby w przyszłości poświęcić uwagę (m.in. *namoczyć do czegoś*, *ubierać się do czegoś*) w obszerniejszej już pracy. Tu ze względu na ograniczoną objętość artykułu skupiamy się wyłącznie na kilku wybranych.

czekać za czymś). Cytując przykłady kontekstów, podajemy je w takiej wersji, w jakiej widnieją one obecnie w KS. Każdy kontekst opatrujemy specjalnym identyfikatorem informatora, czyli autora danej wypowiedzi³.

Następnie przechodzimy do opisu, w którym konfrontujemy zaobserwowaną w KS łączliwość ze schematami podanymi np. w słowniku Walenty⁴ oraz w części składniowej artykułów hasłowych w WSJP PAN⁵. Sięgamy też do NSPP bądź SSGCP⁶. To pozwala zorientować się, które z tych schematów zupełnie nie są notowane, a które są być może sklasyfikowane jako potoczne czy archaiczne. Ważną pomoc stanowi też Narodowy Korpus Języka Polskiego⁷ – znakomite narzędzie także dla badacza składni – ponieważ umożliwia odnalezienie odpowiednich konstrukcji w wielu typach tekstów. Podkreślimy, iż NKJP nie jest naturalnie korpusem normatywnym i nie przesądza o poprawności danej konstrukcji, może jednak wzbogacić analizę. Ze względu na to, że gwary są skarbnicą wielu interesujących archaizmów językowych, ciekawe informacje odnaleźć można także w słownikach historycznych, dawnych i gwarowych, jak również w innych pracach poświęconych problematyce składniowej, np. w *Zapomnianych konstrukcjach składni średniopolskiej* (Kałkowska, Pisarkowa, Twardzikowa 1972).

Na koniec w przypadku każdej konstrukcji pokusiliśmy się o krótki rys socjologiczny, gdzie zwraca się uwagę na trzy istotne parametry, takie jak: wiek, płeć oraz miejsce zamieszkania informatorów⁸, którzy posłużyli się daną konstrukcją składniową⁹. Podjęta została zatem próba odpowiedzi na pytanie, czy dany schemat składniowy jest charakterystyczny dla jakiejś wsi, grupy wiekowej bądź płci. Być może któreś z tych schematów zauważone zostały tylko w wypowiedziach osób starszych? A może na odwrót: któryś ze schematów pojawia się tylko w wypowiedziach młodego pokolenia bądź jest obserwowany we wszystkich grupach wiekowych (jako przykład konstrukcji dość dobrze ugruntowanej, trwałej)?

W tym miejscu wspomnijmy jeszcze o zastosowanych w artykule rozwiązaniach technicznych. Poszukując pełnej liczby wystąpień danej konstrukcji, przeszukiwaliśmy

³ Każdy przykład kontekstu z KS będzie opatrzony identyfikatorem osoby wypowiadającej daną kwestię. Symbol K oznacza kobietę, M mężczyznę, czterocyfrowa liczba to rok urodzenia, a na końcu przedstawione jest miejsce zamieszkania informatora.

⁴ Walenty dostępny jest na stronie walenty.ipipan.waw.pl. Wszystkim zainteresowanym jego możliwościami warto polecić np. artykuły: Przepiórkowski i in. 2014, 2017.

⁵ Informacji na temat WSJP PAN można szukać w najnowszej książce: Żmigrodzki i in. 2018 oraz np. w artykule P. Żmigrodzkiego (2012).

⁶ Możliwość korzystania ze słowników uwzględniających – choćby w jakimś stopniu – informację składniową jest bardzo cenny. Przypomnijmy, że niemal 30 lat temu D. Rytel-Kuc oraz I. Romanowska piisały: „Problem łączliwości syntaktycznej czasowników wiąże się nierozdzielnie z leksykografią [...]” (Rytel-Kuc, Romanowska 1991: 77).

⁷ NKJP dostępny jest na stronie nkjp.pl, a do jego przeglądania przeznaczone są dwie wyszukiwarki. Więcej o nim znaleźć można w książce: Przepiórkowski i in. (red.) 2012.

⁸ Było to możliwe dzięki zamieszczonym w KS wspomnianym już wyżej identyfikatorom informatorów.

⁹ Warto w tym miejscu wspomnieć, że perspektywa socjolingwistyczna w badaniach gwarowych nie-obca jest m.in. H. Grocholi-Szczepanek (2012).

całościową dostępną wersję KS¹⁰. Poszukując wystąpień czasownikowych, włączyliśmy do nich także imiesłowy i gerundia¹¹. W wielu przypadkach pozostaliśmy przy poszukiwaniu czasowników w jednym konkretnym aspekcie (wśród czasowników niedokonanych mamy np.: *czekać, wiązać, opiekować się, należeć*; wśród dokonanych np. *ożenić się*). W jednym przypadku dodatkowo wzbogaciliśmy zakres poszukiwań, biorąc pod uwagę obydwaj odpowiedniki aspektowe, aby wychwycić możliwie jak najwięcej interesujących kontekstów. I tak właśnie wzięliśmy pod uwagę zarówno czasownik *nawlekać*, jak i jego dokonany odpowiednik *nawlec* (oraz zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią – ewentualne pochodne od nich imiesłowy i gerundia)¹². To rozwiązanie zaznaczyliśmy w schemacie ukośnikiem (np. *nawlec/nawlekać do czegoś*)¹³. Konstrukcje przedstawiamy w kolejności alfabetycznej (*cieszyć się, czekać, należeć, opiekować się, nawlec/nawlekać, ożenić się, uświadczyć, wiązać*).

W części zasadniczej przedstawiona zostanie analiza kilku wybranych przykładów walencji czasownikowej z Korpusu Spiskiego, a następnie przejdziemy do podsumowania i wniosków.

2. Wybrane przykłady walencji czasownikowej w języku mieszkańców polskiej części Spisza – analiza

cieszyć się w kimś/czymś

W KS powyższa konstrukcja pojawia się sześciokrotnie, przywołajmy te przykłady:

- 1) w ogóle na Spiszu to wszystkie te kobiety miały **cieszyły się w tych chustkach** (KS: K2-1976-LapszeWyzne)¹⁴
- 2) spęd owiec nie? z gór z hal wypasów noji noji jest to ... zakładają wszyscy masę dzwonek noji **się cieszą poniekąd w tych rzeczach** no (KS: M7-1994-NowaBiała)
- 3) trza poświęcić czasu i trza **się naprawdę w tym cieszyć** bo inaczej to to nie ma sensu nie? (KS: M7-1994-NowaBiała)
- 4) byli tacy co co hodowali **cieszyli się w kobyłach** i... (KS: M4-1957-NowaBiała)
- 5) i tak my gadali że że że czemu ten Pan Bóg nie trzymał tą matkę żeby te dzieci wychowała dochowała żeby **się cieszyła w tych dzieciach** a ba umarła (KS: K5-1928-Trybsz)

¹⁰ Wersja demonstracyjna KS jest dostępna po zalogowaniu na stronie: spisiz.ijp.pan.pl.

¹¹ Dodatkowo w przypadku czasownika *ożenić się* zdecydowaliśmy się włączyć do analizy także formę *ożeniony*.

¹² W przypadku czasowników *nawlec* i *nawlekać* mamy do czynienia z czystą parą aspektową. Dodatkowo te czasowniki charakteryzują się niewielką frekwencją w KS. Aby w tej sytuacji nie przeoczyć kogoś z wystąpień konstrukcji, zdecydowaliśmy się na uwzględnienie obydwu aspektów.

¹³ Odpowiedniki aspektowe umownie traktujemy tu łącznie, dlatego piszemy, że artykuł poświęcony jest ośmiu, nie zaś dziewięciu czasownikom.

¹⁴ Interesujące miejsca zaznaczyliśmy pogrubioną czcionką. Dla cytatów z KS w artykule zastosowany został następujący format przypisu: (KS: identyfikator informatora).

6) **cieszyła m się ino w robocie a w pieniądzach** też no bo pieniędzy m nigdy nie widziała (KS: K3-1939-Lapszanka)

Analiza kontekstów sugeruje, że mamy tu do czynienia ze znaczeniem ‘cieszyć się z czegoś’, jednak we wszystkich powyższych przykładach drugi argument predykatu realizowany jest morfosyntaktycznie w postaci frazy wprowadzonej wymagającym miejscownika przyimkiem *w*. Słownik walencyjny Walenty nie odnotowuje wymagania tego typu frazy dla czasownika *cieszyć się* (por. Walenty: *cieszyć się*)¹⁵. Mamy za to obecną w polszczyźnie ogólnej frazę z wymagającym dopełniacza przyimkiem *z* (*cieszyć się z + dopełniacz*) (Walenty: *cieszyć się*: 2695 i 31047)¹⁶. Podobnie WSJP i NSPP nie notują wymagania frazy z przyimkiem *w* (por. WSJP: *cieszyć się*)¹⁷. Te dane mogą sugerować, że mamy tu do czynienia z konstrukcją obcą współczesnej polszczyźnie ogólnej, zwłaszcza na poziomie jej normy wzorcowej.

Warto dodać, że jeśli w wyszukiwarce PELCRA (w NKJP, który może dostarczać ciekawych informacji, ale nie jest źródłem normatywnym) wprowadzimy przykładowe zapytanie: *cieszyć** się w* (ustawienia: cały podkorpus, zachowanie szyku, maksymalny odstęp: 0), natrafimy np. na zdanie: „To doskonały wynik – cieszą się w Wojewódzkim Urzędzie Pracy i przewidują dalszy spadek bezrobocia” (NKJP: *cieszyć** się w*: 9)¹⁸. Zauważmy jednak, że przyimek *w* nie buduje wówczas frazy, która byłaby odpowiednikiem tej zauważonej w KS. Wyrażenie *w Wojewódzkim Urzędzie Pracy* ma inny charakter składniowy niż np. *w dzieciach* w zdaniu *cieszyć się w dzieciach* w KS. W porównywanych przykładach mamy zatem do czynienia z brakiem odpowiedniości, z dwiema różnymi sytuacjami pod względem składniowym.

Co ciekawe jednak, konstrukcja *cieszyć się w kim, czym* w znaczeniu, z jakim mamy do czynienia w KS, odnotowana została w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* (SPXVI 1968: 505). Konstrukcja znajduje się też w *Słowniku gwar polskich* (SGP: 369). Wydaje się zatem, że mamy tu do czynienia z walencją archaiczną, która w gwarze spiskiej została zachowana do dziś w czterech wsiach: Łapszance, Łapszach Wyżnych, Nowej Białej oraz Trybszu. Dodajmy, że w KS ta konstrukcja została zauważona w wypowiedziach przedstawicieli najstarszego, średniego i najmłodszego pokolenia – w odnalezionych przykładach posłużyło się nią dwóch mężczyzn oraz trzy kobiety.

Na uwagę zasługuje fakt, iż czasownik *cieszyć się* występuje w KS ponad 100 razy, w tym m.in. dziesięciokrotnie stanowi ośrodek innej konstrukcji, już ogólnopolskiej,

¹⁵ Dla odwołań do Walentego podajemy w przypisie nazwę słownika oraz podhasło, np.: (Walenty: *cieszyć się*).

¹⁶ Jeśli w artykule zamieszczone zostaje odwołanie do konkretnej ramy w Walentym, w przypisie podajemy też jej numer.

¹⁷ Dla odwołań do WSJP podajemy w przypisie nazwę słownika oraz hasło, np.: (WSJP: *cieszyć się*).

¹⁸ NKJP przeszukiwano przy pomocy wyszukiwarki PELCRA. Przypisy skonstruowane są następująco: (NKJP: wprowadzone zapytanie: numer wyniku na liście wyszukiwania). Ustawienia w wyszukiwarce dla cytowanych w artykule przykładów to często: cały podkorpus, zachowanie szyku, maksymalny odstęp: 0. Jeśli w danym przykładzie jest inaczej, zaznaczamy to wyraźnie w tekście. Szczegółowe informacje o składni zapytań w PELCRA można znaleźć w książce: Przepiórkowski i in. (red.), 2012.

cieszyć się z czegoś/kogoś. Sześciokrotnie odnotowany schemat *cieszyć się w kimś/czymś* nie jest zatem ani jedyną konstrukcją składniową z czasownikiem *cieszyć się* w KS, ani dominującą, wart jest jednak odnotowania. Celem artykułu jest bowiem przeanalizowanie odmiennych konstrukcji składniowych, które pojawiły się w KS, nie zaś pokazanie tylko tych, które byłyby w tej gwarze dominujące, dla niej typowe. Wychodzimy tu z założenia, że nawet rzadko pojawiające się schematy – ale jednak zarejestrowane w KS – mogą być interesujące i warte są uwagi.

czekać za kimś/czymś

Ta konstrukcja składniowa występuje w KS czterokrotnie¹⁹:

- 1) Małgoška nedy siostra nie miała jeszcze osiemnaście lat no to trza było **czekać za nią** nie? (KS: K20-1963-Niedzica)
- 2) my nie **czekali za nim** że przyjedzie z wozem po nas nie? bo auto nie jechało wtedy (KS: K3-1939-Frydman)
- 3) właśnie dzieci się zaraz do mamy zwracają i nawet nieraz **czekają** aż przyjdę z z roboty **za mamą** z zadaniami (KS: K2-1976-LapszeWyzne).
- 4) dwadzieścia cztery godzin trzeba było **czekać za przyczepą za wywrotką albo za radłem albo za plugiem** co się dało kupić no takie były czasy (KS: M5-1951-Niedzica)

Analiza powyższych kontekstów wskazuje na to, że mamy tu do czynienia ze znaczeniem ‘czekać na kogo/co’, realizacja morfosyntaktyczna drugiego argumentu jest jednak inna: pojawia się fraza wprowadzona wymagającym narzędnika przyimkiem *za*, która zdaje się zastępować tu znaną ogólnopolską frazę z przyimkiem *na*. Tego typu walencji nie podaje ani Walenty (por. Walenty: *czekać*), ani WSJP (por. WSJP: *czekać*), co sugeruje, że nie mamy tu do czynienia z wzorcową konstrukcją ogólnopolską. Schemat *z za* odnajdziemy natomiast w NKJP. Wystarczy przywołać pochodzący z kanału internetowego przykład: „Chętnie posłucham waszych historii możecie mi się zwierzać nikomu nie powiem Czekam za odpowiedziami”²⁰ (NKJP: *czekać**za*: 66). Należy jednak pamiętać, iż NKJP nie jest korpusem normatywnym, może zatem wzbogacić naszą wiedzę o danej konstrukcji, nie przesądza jednak o jej usytuowaniu w obrębie normy, zwłaszcza wzorcowej.

Zaznaczmy, że połączenie *czekać za kim, za czym* notowane jest jako niepoprawne w PSWP (1996: 415), negatywnie ocenia je także NSPP PWN (2002: 119). Problematiczna konstrukcja pojawia się w indeksie konstrukcji składniowych w poświęconej walencji pracy D. Buttlerowej – połączenie sklasyfikowane zostało jako błędne (Buttler 1976: 255). Okazuje się jednak, że schemat *czekać za* znany był już co najmniej

¹⁹ Jest jeszcze jeden, piąty przykład, ale budzi pewne wątpliwości, więc nie został tu uwzględniony w ogólnej liczbie: „a te trojaczki dali cztery a nas było ino trzech nale jednemu się pokazało drugiemu się pokazało i noji noji to a pół wsi kontraktowało to jeden za drugim musiał długie czasy i czekać nie?” (KS: K3-1939-Lapszanka).

²⁰ Zachowano oryginalną pisownię z NKJP.

w XVII w. – jest notowany w *Zapomnianych konstrukcjach składni średniopolskiej (XVII wiek). Wybór przykładów* (Kałkowska, Pisarkowa, Twardzikowa 1972: 32). Odnajdujemy go także w *Elektronicznej wersji „Słownika wileńskiego”* (EWil: *czekać*). Odnotowuje go także Krystyna Pisarkowa w *Historii składni języka polskiego*, gdzie, pisząc o zmianach składniowych, w których punktem wyjścia jest wyrażenie przyimkowe z narzędnikiem, stwierdza: „Bardziej typowe są zmiany wyrażen za+ N: może je zastąpić wyrażenie za+ biernik (*modlić się*), na+ biern (*dybać, czekać (...)*)” (Pisarkowa 1984: 112). Można by więc zaryzykować tezę, że mamy do czynienia z walencją archaiczną, która zachowała się m.in. w gwarze spiskiej²¹. KS rejestruje występowanie tego typu walencji w trzech miejscowościach: w Łapszach Wyżnych, Frydmanie i Niedzicy. Konstrukcja pojawiła się jedynie w wypowiedziach przedstawicieli średniego i starszego pokolenia, u trzech kobiet i jednego mężczyzny.

Czasownik *czekać* występuje w KS ponad 280 razy²², w tym ponad 50 razy stanowi ośrodek innej konstrukcji – *czekać na kogoś/coś*. Występujący czterokrotnie w KS schemat *czekać za kimś/czymś* nie jest tu zatem częstym zjawiskiem i być może w przyszłości przestanie funkcjonować w gwarze spiskiej. Tym cenniejsze wydaje się to, że w KS można odnaleźć tę konstrukcję.

należać pod coś

Tego typu konstrukcja pojawia się w KS kilkunastokrotnie. Przywołajmy trzy wybrane konteksty:

- 1) no powiadali nam jak to w Krempachach też bo to Dursztyn nie miał swojej parafii **należało się pod Krempachy** (KS: K10-1972-Dursztyn)
- 2) my tu **należeli akurat pod Słowację** nie? (KS: M3-1932-NiedzicaZamek)
- 3) **pod związek należą** tych hodowców owiec (KS: M4-1957-NowaBiala)

Fraza wprowadzona przyimkiem *pod* zdaje się zastępować tu niejako analogiczny znany w polszczyźnie wzorcowej typ frazy *z do*. Mowa tu przede wszystkim o przynależności administracyjnej lub przynależności do jakiejś organizacji. Zarówno Walenty (por. Walenty: *należać*), jak i WSJP (por. WSJP *należać*) nie odnotowują tego typu frazy w schematach dla czasownika *należać*. Tego typu frazy nie odnajdujemy także w NSPP (2002: 483) ani w SSGCP (1984: 40). W NKJP znajdziemy niejeden przykład wykorzystania tej konstrukcji składniowej (por. NKJP: *należać** pod*). Przywołajmy choćby zdania pochodzące z „Dziennika Zachodniego”: „Jesteście jednym z pierwszych oddziałów

²¹ Gdy mowa o poprawności i błędzie, warto przywołać pojęcia normy i uzusu: „W skład normy wchodzi nie tylko środki używane, ale i zaaprobowane przez użytkowników danego języka lub pewnej jego odmiany. Relację normy do uzusu można byłoby więc (z pewnym uproszczeniem) scharakteryzować formułą: »Norma to skodyfikowany uzus«. Zasada ta jednak zachowuje wartość tylko w odniesieniu do języka literackiego. Odmiany pozostające poza jego obrębem (gwary ludowe, gwara miejska) opierają się wyłącznie na uzusie” (Buttler 1976: 33).

²² W tę liczbę wliczamy też wystąpienia typu: *czekaj, czekajcie*, które można by też interpretować wykrzyknikowo.

należących pod Katowice, który zdecydował się na taki krok (...)” (NKJP: *należęć** pod*: 20) lub z „Trybuny Śląskiej”: „Za czasów poprzedniego proboszcza czyniliśmy nawet starania, by należeć pod koziańską parafię (...)” (NKJP: *należęć** pod*: 31). To pokazuje, że konstrukcja jest znana zapewne także poza Spiszem, pamiętajmy jednak, że NKJP nie przedstawia rozstrzygnięć normatywnych.

Wspomnijmy, że *Słownik polszczyzny XVI wieku* notuje składnię typu *należęć gdzie* (SXVI 1984: 632). Nie jest to przykład identyczny ze schematem omawianym przez nas, ale można się pokusić o stwierdzenie pewnej analogii. Nowe światło może też rzucić na tę kwestię lektura książki D. Buttlerowej, w której autorka omawia m.in. wpływ czynników semantycznych na walencję (por. Buttler 1976: 48–57). Przyimek *pod* doskonale oddaje tutaj pewną hierarchię, relację przynależności – w sposób zrozumiały, intuicyjny wskazuje płaszczyznę wertykalną. Być może między innymi tym tłumaczyć można stosunkowo dużą ilość wystąpień tej konstrukcji w KS i fakt, że bez problemu odnajdujemy ją również w NKJP.

Jeśli chodzi o rys socjologiczny, to dodajmy, że schemat pojawił się w KS kilkunastokrotnie, w wypowiedziach mężczyzn i kobiet, przedstawicieli średniego i starszego pokolenia, ale też w wypowiedziach trzydziestokilkulatków, a przykłady użycia pochodzą z 12 różnych miejscowości spiskich. Te elementy świadczą o stosunkowej popularności konstrukcji.

Dla uzyskania pełniejszego obrazu dobrze będzie zaznaczyć jeszcze, iż po wprowadzeniu w polu „lemat” w KS zapytania: „należęć” otrzymujemy 184 wyniki wyszukiwania, a konkurencyjna konstrukcja *należęć do* (przede wszystkim w znaczeniu przynależności administracyjnej lub przynależności do jakiejś organizacji) występuje w KS częściej – co najmniej 50 razy (tu przykładowo: „no no teraz już nie bo już nie ma starego zespołu Spiszacy ale do zespołu m należał od początku” (M4-1951-LapszeNizne); „niby my są na Spiszu nie? no bo Trybsz do Spisza należy ale nale...” (K4-1976-Trybsz); „ino jedni chcieli żeby śmy należeli do Słowińska a drudzy żeby śmy należeli do Polski” (M1-1956-CzarnaGora).

nawlec/nawlekać do czegoś

Tego typu konstrukcja występuje w KS dziewięciokrotnie. Przywołajmy cztery wybrane konteksty:

- 1) co były podnozaje się wołały podnozaje co na spodku były co co te nicielnice ruszały co one przechodziły i ta nić w tym bardzie przechodziła jedna przez drugą bo musiała być dwie nici **nawleczone do barda** (KS: K3-1939-Frydman)
- 2) no umiały dawne stare baby umiały robić i płótno i **nawlekać do tych nicielnic** (KS: K2-1943-Lapszanka)
- 3) bo y no nie nie mogą ani **do igły nawlec** i nie wiem gdzie gdzie mi to przejdzie no a przecież jeszcze te lajbiki szyła portki wiesz kielo ja się do zespołu tych portek naszyła (KS: K18-1934-Niedzica)
- 4) płócienko było y z z z takim ci gadam drążkiem a ... i były takie y ... sterczały ni... takie węz... dość grube co kawaleczek y powrózki od niego i drugi się **nawlekło do tych drążków** i do tego drążka się przywiązywało te nici z nicielnic (KS: K10-1932-Rzepiska)

Przywołajmy tu definicję czasowników *nawlec/nawlekać*. SJP PWN podaje: *nawlec* I – *nawlekać* «nanizać coś na coś długiego, cienkiego; też: wsunąć jakiś długi i cienki przedmiot w uszko, dziurkę innego przedmiotu» (SJP PWN: *nawlec/nawlekać*). Analiza kontekstów z KS sugeruje, że często z tymi znaczeniami możemy mieć w naszym wypadku do czynienia. W Walentym nie odnajdziemy odpowiadających im schematów z frazą adlatywną lub z przyimkiem *do* (por. Walenty: *nawlec/nawlekać*). Odnajdziemy natomiast frazę z wymagającym biernika przyimkiem *na* (Walenty: *nawlec*: 6029 oraz Walenty: *nawlekać*: 6028). Słownik wśród zdań realizujących schemat podaje pochodzące z NKJP zdanie: „I chyba trzeba będzie nawlec go na jakąś bardzo mocną nitkę” (Walenty: *nawlec*: 6029). Zaobserwowanego w KS przyimka jednak zupełnie brak, co stanowi argument za uznaniem pewnej odrębności, niestandardowości tego typu walencji.

Podobnie jeśli sięgniemy do *Innego słownika języka polskiego*, to odnajdziemy hasło *nawlec* z dwoma znaczeniami: 1. ‘Jeśli nawlekliśmy jakieś przedmioty na nitkę, sznurek lub inną podobną rzecz, to umieściliśmy je na niej, przeciągając ją przez nie’. 2. ‘Jeśli nawlekliśmy nitkę, sznurowadło itp., to przełożyliśmy je przez otwór w jakiejś rzeczy’ (ISJP 2000: 965). Czy jednak można powiedzieć, że wówczas nawlekamy coś *do czegoś*? Nie odnajdujemy w ISJP żadnego sygnału świadczącego o wymaganiu w tym wypadku frazy z przyimkiem *do*. WSJP nie odnotowuje jeszcze haseł *nawlec*, *nawlekać*, co uniemożliwia porównanie składni. *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich* nie sygnalizuje wymagania frazy z przyimkiem *do* dla czasowników *nawlec/nawlekać* (por. SSGCP 1984: 89).

W NKJP znajdziemy, co prawda, przykłady łączliwości czasowników *nawlec*, *nawlekać* z przyimkiem *do*, np.: „Dla mnie problemem jest nawleczenie nitki do igły, kiedy mam okulary na nosie, a moja teściowa wtyka nitkę w uszko igły bez szkieł na oczach” (NKJP: *nawlec** do*: 2) (ustawienia: cały podkorpus, maksymalny odstęp: 2, zachowanie szyku), jednak wątpliwości pozostają, zwłaszcza że NKJP nie jest źródłem normatywnym, zaś w NSPP odnajdujemy m.in. składnię *nawlekać na coś*, ale schematu *nawlec/nawlekać do* brak (NSPP 2002: 500-501). Podobnie zresztą brakuje go w SSGCP (1984: 89). Te dane wraz z brakiem odnotowania konstrukcji *nawlec/nawlekać do* w Walentym sugerują, że możemy mieć do czynienia z pewną odmiennością walencyjną, motywowaną jednak być może omawianymi przez D. Buttlerową czynnikami semantycznymi (Buttler 1976: 48–57), w tym np. analogią do schematu *włożyć/wkładać (coś) do czegoś*. Zauważmy bowiem, że nicielnica (często występująca w kontekstach, w których pojawiła się omawiana konstrukcja) to: «część krosna w postaci ramy, na której rozpięte są struny z oczkami, przez które przewleka się nitki osnowy» (SJP PWN: *nicielnica*). Zrozumiała jest tutaj zatem czynność przewlekania czegoś przez coś, wkładania czegoś *do*.

Gdy natomiast analizujemy rys socjologiczny, znaczące wydaje się to, że na dziewięć przypadków wykorzystania schematu *nawlec/nawlekać do czegoś* w KS aż w ośmiu przypadkach mamy do czynienia z wypowiedziami kobiet. Może to być związane z faktem, że czynność nawlekania – związana często z pracą tkacką, o czym informują konteksty z KS – mogła być lepiej znana właśnie kobietom. H. Grochola-Szczepanek, badając różnice w mowie mieszkanki i mieszkańców wsi spiskich, zauważyła:

Kobiety lepiej znają nazewnictwo związane z codziennymi pracami domowymi (np. gotowanie, dbanie o czystość domu i ubiorów), z pielęgnacją małych dzieci (np. karmienie, choroby), z pracami gospodarskimi (np. darcie pierza, obróbka lnu) (Grochola-Szczepanek 2009: 116).

Schemat zaobserwowany został w siedmiu różnych wsiach, a wszystkie osoby, które użyły go w swoich wypowiedziach, były już w starszym wieku. Może to być związane z charakterem prac tkackich (w interesujących nas tu kontekstach była mowa – nie zawsze, ale często – o nawlekaniu do nicielnic i barda), dawniej popularnych, ale dzisiejszemu młodemu pokoleniu już słabo znanych. Dodajmy w tym miejscu, że o dawnych pracach wiejskich ciekawie pisała H. Grochola-Szczepanek w artykule *Wpływ przemian społecznych i kulturowych na mowę mieszkańców wsi (na przykładzie wsi Rzepiska)* (2006). Słusznie sygnalizował też Jerzy Sierociuk: „Badając język mieszkańców współczesnej wsi, musimy brać pod uwagę oddziaływanie na struktury komunikacyjne wiele różnych czynników pozajęzykowych” (Sierociuk 2007: 332).

Zwróćmy jeszcze uwagę, iż czasownik *nawlec* (w tym imiesłów przymiotnikowy bierny od niego utworzony) ma niską w porównaniu z innymi czasownikami frekwencję w KS – występuje tam bowiem tylko czternastokrotnie, a w tym tylko raz staje się ośrodkiem konstrukcji *nawlekać na coś*: „te kopyta to były służyły do tych butów żeby nawlec te buty na na te kopyta tą skórę zaciągnąć noji i i spodek robił i wierch zrobił miał” (KS: K18-1947-Kacwin).

opiekować się z nimiś

Tego typu konstrukcja występuje w KS trzykrotnie:

- 1) zaśpiewać tam takie wiecie jakie takie na przykład co jest ten zespół teraz te Hajduki to dużo oni śpiewają po słowacku wiecie no bo ich uczy taka i tam **się opiekuje z nimi** taka (KS: M2-1941-LapszeWyzne)
- 2) a teraz nam zostało dzieci bawić wnuki bawić noji **opiekować się z nimi** i i już (KS: K19-1956-Kacwin)
- 3) krowy my paśli jak to dzieci drzewa przynieść mamie babce coś tam pomóc koło domu jak było młodsze rodzeństwo no to trzeba było **opiekować się z nimi** (KS: M1-1961-Krempachy)

Nie odnajdujemy jednak tej konstrukcji ani w WSJP, ani w Walentym, brak jej także w NSPP i SSGCP – wszędzie oczekiwana jest fraza bez przyimka (*opiekować się nimiś*) (por. WSJP: *opiekować się* oraz Walenty: *opiekować się*). Mamy więc w KS przypadek zamiany kazualności na przyimkowość. Powyższe dane mogą sugerować, że mamy tu do czynienia z odmiennością w zakresie walencji czasownikowej. W NKJP można odnaleźć pewne przykłady wykorzystania tej ciekawej konstrukcji, jak choćby: „Przez miesiąc mojej nieobecności w domu stale przebywała moja córka. Sztab ludzi opiekował się z dziećmi” (NKJP: *opiekować** się z*: 15) czy też: „A ja na przyszłość będę opiekować się z dziećmi z zespołem Downa, pomagać im i pisać o nich, jakie mają talenty” (NKJP: *opiekować** się z*: 3).

Pewnego wyjaśnienia tej odmienności walencyjnej można szukać w opisywanych przez D. Buttlerową mechanizmach semantycznych (Buttler 1976: np. 48–57).

Opiekowanie się wymaga wszak bycia przy kimś i właśnie z kimś – przebywania z nim, a w przypadku dzieci czasem bawienia się z nimi. Przyimek *z* może sugerować pewną wspólnotę – czasu i zajęć, rodzaj więzi.

Konstrukcja zaobserwowana została w Krempachach, Kacwinie i Łapszach Wyżnych, w wypowiedziach dwóch mężczyzn i jednej kobiety, przy czym najmłodszy informator urodził się w 1961 r.

Czasownik *opiekować się* występuje w KS 30 razy, w tym 21 razy stanowi ośrodek ogólnopolskiej konstrukcji – *opiekować się kimś/czymś*. Występujący trzykrotnie w KS schemat *opiekować się z kimś/czymś* nie jest tu zatem częstym zjawiskiem.

ożenić się skąd dokąd

W KS znajdziemy kilkanaście przykładów podanej wyżej konstrukcji²³. Przywołajmy kilka z nich:

- 1) nale jak już chłop **się ożeni do Jurgowa** no to ... na Spisz no to już by się miał przyporządkować nie? że ... (KS: M4-1988-Jurgow)
- 2) ne bo jak **się ożenił z Czarnej Góry do Bialki** to go Spiszakiem nazywali (KS: M12-1952-CzarnaGora)
- 3) noji i ojciec tu robił noji potem **się ożenił z Frydmana** noji tak że się przeniosły na Falsztyn a potem parcelacja była no to dostali tu ziemię noji wybudowali się (KS: K2-1951-Falsztyn)
- 4) wtedy argument idzie na argument to czemu ci co **się do Jurgowa ożenili z Bukowiny** nie chodzą w jurgowskich ba chodzą w podhalańskich? nie? (KS: M5-1967-Jurgow)

W powyższych przypadkach odnajdujemy frazy: ablatywną (skądś) i adlatywną (dokądś). Konstrukcja *ktoś ożenił się skąd dokąd* ma dwa znaczenia: 1. ‘pochodzić z miejscowości X i ożenić się z osobą z miejscowości Y’, ale także: 2. ‘zamieszkać po ożenku w domu żony, czyli w miejscowości Y’. Przyimek *do* doskonale oddaje tutaj przymieszczenie, wskazując miejsce docelowe. O wadze przyimków pisała D. Buttlerowa (1976: np. 82–93). Przykładowo: ożenić się z Frydmana do Łapsz oznacza ‘pochodzić z Frydmana i ożenić się z osobą z Łapsz’. W Walentym (por. Walenty: *ożenić się*), WSJP (por. WSJP: *ożenić się*) oraz w NSPP (2002: 1385) nie znajdujemy schematów z frazą ablatywną lub adlatywną – mogą one być obce wzorcowej polszczyźnie ogólnej i możliwe, że mamy tu do czynienia z pewną osobliwością. Co ciekawe, już wprowadzenie w wyszukiwarce PELCRA prostego zapytania *ożenić** się do* (przy ustawieniach: cały podkorpus, zachowany szyk, maksymalny odstęp: 0) pozwala uzyskać 11 wyników, z których jeden wydaje się analogiczny do tych z KS: „W 1952 roku ożenił się do

²³ Tu zdecydowaliśmy się nie uwzględniać przykładów, w których frazy wyrażone są przysłówkami tam/ tutaj/tu (jak np. „a on tam się po prostu ożenił i tam wybudowany dom” (M9-1955-LapszeWyzne); „potem ten wyjdzie za mąż ten się tam ożeni ten idzie tam i nie wiecie jak? rozleci się wszystko” (K3-1948-Dursztyn)), ze względu na to, iż w takich wypadkach nie zawsze łatwo jest jednoznacznie odróżnić frazę lokatywną od adlatywną (gdzie czy dokąd?) oraz trudniej jest ustalić, kiedy mamy do czynienia z argumentem, a kiedy taka interpretacja jest mniej prawdopodobna.

Skrzypnego i osiadł na gazdówce żony” (NKJP: *ożenić** się do*: 7). Zdanie pochodzi z „Tygodnika Podhalańskiego” – walencja *ożenić się skądś dokądś* może więc stanowić pewną osobliwość regionalną.

Przyczyn pojawienia się tej specyficznej konstrukcji składniowej można by upatrywać w tym, o czym pisała H. Grochola-Szczepanek, charakteryzując dawne spiskie realia obyczajowe:

Małżeństwa były zawierane głównie w obrębie miejscowości. Trzeba jeszcze dodać, że kandydaci na współmałżonków musieli pochodzić z rodzin równych sobie pod względem majątności (Grochola-Szczepanek 2012: 215).

Podobnie mówi o tym jeden z informatorów w KS:

noji przeważnie wtedy w dawniejszych czasach to chłopak czy szukał dziewczyny zawsze w swojej wsi nie szukał po obcych wsiach (...) to przeważnie było ożenstwo we wsi wszystko zostawało we wsi (KS: M4-1957-Krempachy)

W tym kontekście warto wspomnieć obecność w KS rzeczownika *zganianieć*. Słownik korpusowy podaje definicję: ‘o osobie, która pochodzi z innej wsi i weszła do danej rodziny przez małżeństwo’. Dzięki temu łatwiej zrozumieć, dlaczego tak istotne w kontekście zawierania małżeństw były informacje o miejscu pochodzenia małżonków. A to z kolei może wyjaśniać sens omawianej tu osobliwej walencji *ożenić się skąd dokąd*. To też pokazuje, jak dobrze składnia odzwierciedla czasem rzeczywistość pozajęzykową.

Trzeba dodać, że powyższe konstrukcje pojawiają się w KS w wypowiedziach mieszkańców co najmniej 10 wsi, w wypowiedziach mężczyzn i kobiet (z przewagą tych pierwszych), przedstawicieli różnych grup wiekowych (ludzi młodych, w średnim wieku i starszych, z przewagą jednak tych dwóch ostatnich).

Dla pełniejszego obrazu dodajmy, iż po wprowadzeniu w polu „lemat” zapytania: *ożenić* KS zwraca nam 269 wyników wyszukiwania, zaś konstrukcję *ożenić się z kimś* bez fraz adlatywnej, ablatywnej, lokatywnej (przykładowo: „hej ożenił się z inną drugi raz” (KS: M5-1937-LapszeWyzne)) odnajdujemy w KS co najwyżej kilkanaście razy.

*(nie) uświadczyc żeby*²⁴

W KS konstrukcja ta występuje sześciokrotnie²⁵. Przywołajmy trzy wybrane konteksty:

1) ja jak jeszcze była młoda to ino była kolonia gdzie ś jakaś wycieczka tu ś **nie uświadczyl żeby** ci jakie dziecko gdzie na wakacje z ojcami jechało albo co (KS: K4-1997-Lapszanka)

²⁴ Element nawiasowy dodany w celu zaznaczenia, że czasownik pojawia się i w słownikach, i w KS zazwyczaj w formie zanegowanej, co wpływa też na formę spójnika – w tym wypadku *żeby*, nie zaś *że*.

²⁵ W tych sześciu przykładach dwa są nieco bardziej skomplikowane, ale i one zdają się zachowywać element *uświadczyc żeby*: 1) „tak że w tygodniu to **mało uświadczysz takich młodych młodych żeby żeby tu byli na miejscu** bo praktycznie wszystko na wyjazdach nie? (KS: M14-1983-Krempachy) oraz 2) „bo dziś gadam **nie uświadczysz tak żeby ci ktoś gdzie ś szedł** nie? żeby się tak spotykać bo no jedynie ta młodzież na dyskoteki no jest jest świat taki jaki jest no niestety” (KS: K18-1962-Dursztyn).

2) no ale stać ich na sprzątaczkę ich stać tam w ame... u nas **nie uświadczysz żeby** ci ktoś chałupę sprzątał tak jak na wsi no nie? (KS: K4-1997-Lapszanka).

3) teraz już już **nie uświadczycie żeby** kto gadał że my po frystyku albo frystykuwalimy (KS: K7-1933-NowaBiala).

W powyższych przykładach mamy do czynienia z argumentem realizowanym morfosyntaktycznie zasadniczo w postaci frazy zdaniowej wprowadzanej spójnikiem podrzędnym *żeby*²⁶. Wydaje się, że tego typu walencja stanowi swoistą osobliwość. W Walentym znajdziemy wyłącznie schemat z dwiema frazami nominalnymi (por. Walenty: *uświadczyc*), z których druga jest dodatkowo scharakteryzowana jako dopełnienie bliższe (OBJ). Nie ma jednak ramy walencyjnej z zauważoną w KS frazą zdaniową. WSJP na obecnym etapie projektu nie notuje jeszcze tego leksemu, co uniemożliwia porównanie schematów składniowych. Czasownik *uświadczyc* znajdujemy jednak m.in. w SJP Dor (u*świadczyc*). Wszystkie podane tam przykłady użycia poświadczają jednak wyłącznie wymaganie dwóch fraz nominalnych (*ktoś (nie) uświadczyl czegoś/kogoś*), fraza zdaniowa się nie pojawia.

Trudno odnaleźć również w NKJP przykład, w którym czasownik *uświadczyc* wymagały frazy zdaniowej wprowadzanej przez spójnik *że(by)* lub *że* (por. NKJP: *uświadczyc** żeby*; NKJP: *uświadczyc** by*; NKJP: *uświadczyc** że* – przy ustawieniach: cały podkorpus, bez zachowania szyku, maksymalny odstęp: 7), co nie dostarcza, co prawda, argumentów normatywnych, ale może wskazywać, że tego typu składnia jest stosunkowo rzadka, niecodzienna.

W tym kontekście niezwykle interesujące są rozważania D. Buttlerowej:

Zjawisko analogii semantyczno-syntaktycznej wykracza jednak poza dziedzinę użyć wyrazów obcych. Można powiedzieć ogólniej, że jest to jedna z najtypowszych przyczyn historycznej zmienności schematów walencyjnych. Na przykład przekształcenie konstrukcji czasownika *obwieścić* (kogo o czym) (...) dokonało się bez wątpienia pod wpływem typowych związków wyrazów *mówić*, *komunikować* itp.: *komu o czym*. Analogiczne procesy dokonują się nieustannie i w najnowszym materiale leksykalnym (Buttler 1976: 51).

Osobliwa „zdaniowa” walencja zaobserwowana w KS może być zatem spowodowana bliskością znaczeniową (a czasem dodatkowo brzmieniową) czasownika *uświadczyc* oraz np. czasowników *doświadczyć*, *zauważyć* czy np. *spostrzec*, dla których fraza zdaniowa stanowi standardowe, dobrze znane polszczyźnie ogólnej wymaganie składniowe.

Na podstawie analizy metadanych pochodzących z KS stwierdzić można, że omawiana konstrukcja pojawiła się w Łapszach Wyżnych, Łapszance, Dursztynie, Nowej Białej oraz Krempachach. Schemat występuje w KS w wypowiedziach przedstawicieli młodego, średniego i najstarszego pokolenia, przy czym w KS posługują się nią niemal wyłącznie kobiety (w pięciu na sześć kontekstów).

Zwróćmy też uwagę na to, że w KS czasownik *uświadczyc* występuje stosunkowo rzadko – zaledwie 18 razy, w tym sześciokrotnie staje się ośrodkiem omawianej tu

²⁶ O formie spójnika więcej w przypisie nr 25.

konstrukcji (*nie*) *uświadczyc* *żeby*, zaś przynajmniej 10 razy ośrodkiem konstrukcji (*nie*) *uświadczyc* *kogoś/czegoś(coś)*.

*wiązać do czegoś*²⁷

W przypadku czasownika *wiązać* w KS mamy do czynienia z frazą wprowadzaną przez przyimek *do* więcej niż 20 razy. Przywołajmy trzy wybrane konteksty:

- 1) **do małych snopków to my wiązali ale żyto** ale potem my zaś układali do krzyża (KS: M4-1957-NowaBiala)
- 2) jak już uschnął ten **len wiązało się do ociepek** i już się brało na y pukało u nas to wołali że to się puka len (KS: M6-1950-Kacwin)
- 3) **wiązało się zboże do powróseł** noji te snopy potem się do tych lytr i tak się wozilo (KS: M7-1937-Niedzica)

Mamy tu do czynienia ze schematem składniowym: *ktoś wiąże (coś) do czegoś* – przyjrzyjmy mu się nieco uważniej. Zauważmy, że w pierwszym przywołanym przykładzie informator mówi o życie, które układa się w ustalony sposób, tworząc snopki. Przykład drugi jest podobny – mowa o lnie, który układa się w pęczki, wiązki²⁸. W obydwu przypadkach mamy zatem do czynienia z pewną większą ilością pojedynczych elementów (np. łodyg lnu), które układa się razem, dzięki czemu powstaje jakaś całość – np. pęczek, snopek, wiązka. Józef Kaś wśród znaczeń leksemu *wiązać* podaje następujące: ‘łączyć wiele poszczególnych elementów, opasując je czymś wokół i robiąc na końcach węzeł’ (Kaś 2011, t. 2: 578). Z kolei WSJP dla czasownika *wiązać* podaje między innymi znaczenie: ‘łączyć ze sobą jakieś rzeczy w określony sposób za pomocą podłużnego paska materiału lub tkaniny, aby stworzyć służącą jakiejś funkcji całość’, a zilustrowaniu tego sensu służy w WSJP przykład z NKJP: „Szukając pracy podziurawiony młodzieniec zdejmuje wszystkie kolczyki [...] i czarne glany, wiąże włosy w ogonek i ubiera się w strój studenta prawa” (WSJP: *wiązać*).

W przywołanym wyżej przykładzie użycia z WSJP jest więc mowa o *wiązaniu czegoś w coś*. WSJP dla tego znaczenia podaje jedynie schemat dwupozycyjny: *rzeczownik osobowy + wiązać + co* (WSJP: *wiązać*). W Walentym natomiast odnajdujemy ramę z trzema pozycjami, w tym dwiema wypełnionymi przez frazy nominalne i jedną przeznaczoną na frazę z wymagającym biernika przyimkiem *w* (Walenty: *wiązać*: 2). Walenty ilustruje ten schemat m.in. następującym przykładem z NKJP: „Wtedy wszyscy, kto żyw w domu, zbierali zżęte, jeszcze nie całkiem wyschłe, ale już podeschnięte zboże, wiązali powróslami w snopki i ustawiali w mendle” (Walenty: *wiązać*: 2). Przykład użycia jest zatem analogiczny do pierwszych dwóch przykładów z KS – mowa o wiązaniu pewnej

²⁷ Pomijamy tu element *coś* (*wiązać coś do czegoś*) jako niebudzący wątpliwości, uwypuklając frazę *do czegoś*.

²⁸ *Słownik spiskich wyrazów gwarowych* notuje wyraz *ociypka* i podaje znaczenie ‘wiązka słomy’ (SSWG 2006: 17).

ilości elementów i tworzeniu z nich większej całości – wiązki, snopka itp. Różnica tkwi jednak w jednej z wymaganych fraz – w cytowanych wyżej przykładach z KS żyto lub len wiązane są nie *w* snopki, ale *do* snopków, ociepek – wydaje się więc, że mamy tu do czynienia z dwiema analogicznymi frazami, ale wprowadzanymi przez różne przyimki: *w* vs *do*.

Frazę z przyimkiem *do* odnajdujemy w Walentym, ale tylko w jednym schemacie, sklasyfikowanym dodatkowo w tym słowniku jako wątpliwy i zilustrowanym przykładem niemającym nic wspólnego z omawianymi tu sytuacjami (por. Walenty: *wiązać*: 1). Podobnie, fraza *do czegoś* notowana jest w WSJP, ale mamy wówczas do czynienia z nieinteresującym nas w tym przypadku znaczeniem: ‘przywiązywać do czegoś’ – ilustracją jest tu np. cytat: „Ludzie chwyтали co pod ręką, z obór wyprowadzali krowy, wiązali do wozów. Potem ruszyli karawaną do stacji kolejowej w dolinie” (WSJP: *wiązać*). Na tym tle przypadki z KS jawią się jako osobliwe²⁹.

Warto też dodać, że w PELCRA w NKJP (przy ustawieniach: cały podkorpus, maksymalny odstęp: 2, zachowanie szyku) znajdziemy niejedyn przykład, w którym mowa o wiązaniu *w* snopki (por. NKJP: *wiązać** w snopki*), ale analogiczne zapytanie, lecz z przyimkiem *do*, nie pozwala uzyskać żadnych wyników wyszukiwania (por. NKJP: *wiązać** do snopków*). Podobnie dzieje się, gdy przy wspomnianych ustawieniach wprowadzimy zapytania: *wiązać** do mendli* lub *wiązać** do snopów*. NKJP nie ma, co prawda, charakteru normatywnego, ale wspomniane braki zdają się uwypuklać rzadkość, niezwykłość konstrukcji z KS.

Jeszcze bardziej interesująca pod względem składniowym wydaje się trzecia przywołana wypowiedź z KS, mówiąca o wiązaniu zboża *do powróseł*. Mamy tu pewną nową jakość, bowiem powróśło jest narzędziem – czynność wiązania nie prowadzi do powstania powróśla, jest ono tylko tym, czego używamy, aby coś wiązać. We wzorcowej polszczyźnie ogólnej powiemy, że wiążemy coś *sznurem*, *powróśłem* etc. i taki schemat z frazą nominalną w narzędniku jest notowany w Walentym, a ilustracją jest np. zdanie: „W zimie wiązał sznurkiem rozlatujące się spodnie” (Walenty: *wiązać*: 437). W trzecim przykładzie z KS mowa jednak o wiązaniu *do powróseł* – fraza wprowadzana przyimkiem *do* wydaje się zatem w tym wypadku niejako odpowiednikiem ogólnopolskiej frazy nominalnej w narzędniku (*powróśłami* vs *do powróseł*).

Warto dodać, że jeśli wprowadzimy w PELCRA zapytanie *do powróseł* lub *do powróśla* (przy ustawieniach: cały podkorpus, maksymalny odstęp: 1, zachowanie szyku) nie otrzymamy żadnych wyników wyszukiwania (por. NKJP: *do powróseł*; NKJP: *do powróśla*), natomiast przy analogicznych ustawieniach forma *powróśłem* wyświetla się kilkadziesiąt razy, a wśród przykładów odnajdziemy m.in. mówiące o wiązaniu snopów, jak np.: „Kiedyś mężczyźni kosili zboża kosą, a kobiety szły za nimi i wiązały

²⁹ Gwoli rzetelności należy wspomnieć, że w KS pojawia się też przykład, w którym najpewniej mowa jest o ‘przywiązywaniu do czegoś’: „no to albo te dzieci wiązali do snopków bo to już nie mogli dać rady” (KS: K1-1965-LapszeNizne), a niektóre przykłady są zastanawiające, np. te mówiące o wiązaniu do derki, chustki, tobołka. W przypadku języka mówionego, a zwłaszcza tak trudnej materii, jaką jest gwara, nie sposób jednak uniknąć wszystkich wątpliwości – niektóre przypadki wymykają się próbom ich wpisania w określony model, większość jednak schematów zdaje się odpowiadać przedstawionemu powyżej opisowi.

snopki powróstem” (NKJP: *powróstem*: 24). Nie przesądza to o poprawności lub niepoprawności danej konstrukcji, ale może wskazywać, iż KS rejestruje w tym wypadku wartość uwagi i być może stosunkowo rzadką składnię.

Możemy więc podejrzewać, że w KS mamy do czynienia z dwoma szczególnymi przypadkami składniowymi, gdzie raz fraza przyimkowa z *do* wydaje się odpowiednikiem frazy z przyimkiem *w* (*w snopki* vs *do snopków*), a kiedy indziej „zastępuje” niejako frazę nominalną w narzędniku (*powróslami* vs *do powróseł*).

Tego typu osobliwości (licząc łącznie) pojawiły się w KS w co najmniej siedmiu wsiach. Wspomnianymi konstrukcjami posługiwali się prawie wyłącznie seniorzy i osoby w średnim wieku (kobiety i mężczyźni, ale z przewagą wypowiedzi tych ostatnich), opisujący prace polowe. Dziś prace wyglądają inaczej niż kiedyś, a na wsi zaszły poważne przemiany społeczne, o czym pisała H. Grochola-Szczepanek (2013), wspomniane zaś dane z KS w jakiś sposób z tym korespondują.

Przywołajmy jeszcze kilka liczb, aby lepiej zobrazować frekwencję schematów. Otóż czasownik *wiązać* występuje w KS ok. 200 razy, w tym zaledwie kilkukrotnie stanowi ośrodek konstrukcji *wiązać w coś* oraz kilkukrotnie konstrukcji *wiązać czymś*. Na tym tle schemat *wiązać do czegoś* (łącznie z ok. 20 poświadczeniami) wydaje się dość istotny w KS.

3. Zakończenie – podsumowanie i wnioski

W artykule przedstawiono i opisano w kolejności alfabetycznej następujące konstrukcje: *cieszyć się w czymś/kimś*, *czekać za czymś/kimś*, *należać pod coś*, *opiekować się z kimś*, *nawlec/nawlekać do czegoś*, *ożenić się skąd dokąd*, *(nie) uświadczyc żeby, wiązać do czegoś*.

W trakcie analizy ustalono, że wymieniane konstrukcje składniowe nie są zasadniczo wymieniane wśród schematów notowanych w słowniku walencyjnym Walenty oraz w WSJP czy NSPP, co może sugerować ich odmienny charakter. Niektóre z nich budzą mniej wątpliwości (np. konstrukcja *opiekować się z kimś*), inne więcej (np. *nawlekać do*). Czasem niepewność potęgują zawłości związane z wieloznacznością danego czasownika (jak np. w przypadku *wiązać*). W niektórych przypadkach okazuje się, że dana konstrukcja składniowa występowała w języku polskim już we wcześniejszych wiekach (tak było w przypadku konstrukcji *cieszyć się w kim/czym*, wyróżnionej już w SPXVI lub konstrukcji *czekać za kim/czym* notowanej w *Zapomnianych konstrukcjach składni średniopolskiej (XVII wiek)*). Także NKJP dostarcza ciekawych danych. Niektóre przypadki walencji czasownikowej pojawiają się w nim wielokrotnie (np. *należać pod coś*), co mogłoby świadczyć o ich stosunkowej popularności. Inne z kolei trudniej odnaleźć w NKJP, co (choć ten korpus nie stanowi źródła normatywnego) uwypukla ich niecodziennosc.

W KS niektóre konstrukcje mają więcej wystąpień (tu np. *wiązać do* czy *należać pod*), inne mniej (pojedyncze przypadki, np. *cieszyć się w*). Wszystkie jednak pojawiają się u co najmniej paru różnych informatorów (co najmniej u trzech różnych osób), co pozwala uniknąć zarzutu, iż mamy do czynienia z konstrukcją stworzoną i chętnie

wykorzystywaną wyłącznie przez jedną osobę, z jakimś rodzajem indywidualizmu o charakterze składniowym. Żadna z konstrukcji nie jest ograniczona wyłącznie do jednej lub dwu miejscowości, niektóre występują w wielu wsiach polskiego Spisza (np. *ożenić się skąd dokąd*). Istnieją konstrukcje pojawiające się w KS w wypowiedziach informatorów – przedstawicieli wszystkich grup wiekowych (np. *ożenić się skąd dokąd*). Walencja typu *ożenić się skąd dokąd* wydaje się też nierozzerwalnie związana z czynnikami kulturowymi – pozwala doskonale wyrazić to, co dla mieszkańców danego regionu istotne. Niektórymi schematami posługują się z kolei w KS wyłącznie lub w większości seniorzy bądź osoby w średnim wieku (*nawlec/nawlekać do, wiązać do*), co może mieć związek np. z przemianami, jakie dokonywały się na wsi w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, w tym np. z charakterem prac, o których spiscy rozmówcy opowiadali, posługując się daną konstrukcją składniową (por. Grochola-Szczepanek 2013).

Z tym też może się wiązać zróżnicowanie pod względem płci. I tak konstrukcja *nawlec/nawlekać do* pojawia się w KS niemal wyłącznie w wypowiedziach kobiet, co – przy pełnej świadomości ograniczeń związanych z niewielką zasadniczo ilością poświadczeń – zdaje się jednak dobrze korespondować ze sformułowanymi we wspomnianych pracach H. Grocholi-Szczepanek wnioskami dotyczącymi roli płci jako czynnika różnicującego.

Nie wszystkie niejasności, rzecz jasna, udało się usunąć. Analiza – jak było to już sygnalizowane – stanowi jedynie pewną propozycję, okazję do podniesienia pewnych kwestii, zachętę do podjęcia dyskusji i do dalszych badań. Ciekawe i potrzebne byłoby też opracowanie innych zagadnień składniowych, np. zbadanie funkcjonowania przyimków *ku, na, po* w gwarze spiskiej. KS daje nowe możliwości badawcze: przeszukiwanie tekstów i korespondujących z nimi nagrań gwarowych według określonych zapytań oraz filtrowanie metadanych. Bogactwo materiałów z kompleksowo i aktualnie przeprowadzonych badań na polskim Spiszu z całą pewnością warto byłoby wykorzystać.

Bibliografia

- Bubak J., 1987, Polskie gwary spiskie, [w:] Polski Spisz. Jedność kultury ludowej i jej historyczne uwarunkowania. Środowisko naturalne – warunki gospodarowania. Antropologia. Gwary, red. Z. Biały, Zeszyty Naukowe UJ, Prace Etnograficzne, z. 22.
- Buttler D., 1976, Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny. Walencja wyrazów, Warszawa.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., 1987, Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności leksykalnej (słownictwo rodzime), Warszawa.
- Danielewicz M., 2010, Schematy składniowe – podstawowe kwestie, Poradnik Językowy, z. 3, s. 5–27.
- Dubicka-Dwilewicz B., 1996, O niektórych konstrukcjach składniowych polskiej gwary wsi Bujwidze na Litwie, [w:] Studia Dialektologiczne I, red. B. Dunaj, J. Reichan, Kraków, s. 223–228.
- EWil: Edycja elektroniczna *Słownika wileńskiego* na stronie: <https://eswil.ijp.pan.pl/>.
- Fitak F., 2004, Słownik gwary spiskiej, Szczawnica.
- Grochola-Szczepanek H., 2006, Wpływ przemian społecznych i kulturowych na mowę mieszkańców wsi (na przykładzie wsi Rzepiska), [w:] Gwary dziś, t. 3: Wewnętrzne zróżnicowanie języka wsi, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 167–174.

- Grochola-Szczepanek H., 2009, *Chłop swoje, a baba swoje*, czyli o różnicach w mowie mieszkańców i mieszkanki wsi na przykładzie gwary spiskiej, [w:] *Polszczyzna mówiona ogólna i regionalna*, red. B. Dunaj i M. Rak, Kraków, s. 111–119.
- Grochola-Szczepanek H., 2012, *Język mieszkańców Spisza. Płeć jako czynnik różnicujący*, Kraków.
- Grochola-Szczepanek H., 2013, *Badanie języka mieszkańców wsi w kontekście przemian społecznych*, *Socjolingwistyka* 27, s. 43–53.
- Grochola-Szczepanek H., 2014, O projekcie „Słownika gwary spiskiej”, *Polonica* XXXIV, s. 191–200.
- Grochola-Szczepanek H., 2016, *Korpusowe badania języka mieszkańców Spisza w Polsce – cele i zadania*, *Jezikoslovni zapiski* 22, s. 185–196.
- Grochola-Szczepanek H., Górski R.L., von Waldenfels R., Woźniak M., 2019, *Korpus języka mówionego mieszkańców Spisza*, *LingVaria* 1 (27), s. 165–180.
- Grzesiak R., Jędrzejko E., 1991, *Walencja czasownika jako problem leksykograficzny (na przykładzie „Słownika syntaktyczno-generatywnego czasowników polskich” pod red. K. Polańskiego)*, [w:] *Walencja czasownika a problemy leksykografii dwujęzycznej*, red. D. Rytel-Kuc, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 107–115.
- Kalkowska A., Pisarkowa K., Twardzikowa J., 1972, *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (XVII wiek)*. Wybór przykładów, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Kąs J., 2011, *Słownik gwary orawskiej*, t. 2, Kraków.
- KS: *Korpus Spiski* (wersja demonstracyjna jest dostępna po zalogowaniu na stronie: spisz.ijp.pan.pl).
- Labocha J., 1996, *Problemy składni gwarowej na przykładzie tekstów z Zaolzia*, [w:] *Studia Dialektologiczne I*, red. B. Dunaj, J. Reichan, Kraków, s. 237–242.
- NKJP na stronie nkjp.pl.
- NSPP: *Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN*, 2002, red. A. Markowski, Warszawa.
- Paško-Konecniak D., 2017, *Rosyjskie elementy składniowe w polskiej gwarze mieszkańców Wierszyny na Syberii*, [w:] *Współczesne badania nad językiem rosyjskim i jego odmianami*, red. K. Dembska, D. Paško-Konecniak, Toruń, s. 333–343.
- Pisarkowa K., 1984, *Historia składni języka polskiego*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź.
- Przepiórkowski A., 2017, *Argumenty i modyfikatory w gramatyce i słowniku*, Warszawa, wersja pdf: https://wuw.pl/data/include/cms/Argumenty_modyfikatory_Przepiorkowski_Adam_2017.pdf.
- Przepiórkowski A., Bańko M., Górski R., Lewandowska-Tomaszczyk B. (red.), 2012, *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, Warszawa.
- Przepiórkowski A., Skwarski F., Hajnicz E., Patejuk A., Świdziński M., Woliński M., 2014, *Modelowanie własności składniowych czasowników w nowym słowniku walencyjnym języka polskiego*, *Polonica* XXXIII, s. 159–178.
- Przepiórkowski A., Hajnicz E., Andrzejczuk A., Patejuk A., Woliński M., 2017, *Walenty: Gruntowny składniowo-semantyczny słownik walencyjny języka polskiego*, *Język Polski* XCVII, z 1, s. 30–47.
- PSWP: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, 1996, t. 7, red. H. Zgólkowa, Poznań.
- Rogowska E., 2001, *Dwie konstrukcje składniowe w gwarze wsi Wagi w powiecie łomżyńskim*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, cz. 5: *Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej*, red. H. Sędziak, Łomża, s. 43–54.
- Rytel-Kuc D., Romanowska I., 1991, *Wybrane zagadnienia opisu syntaktycznego czasowników w czesko-polskim słowniku walencyjnym*, [w:] *Walencja czasownika a problemy leksykografii dwujęzycznej*, red. D. Rytel-Kuc, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 77–84.
- Saloni Z., Świdziński M., 1998, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Sędziak H., 2001, *Łączliwość składniowa czasowników mówienia z dopełnieniami w łomżyńskich tekstach gwarowych*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, cz. 5: *Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej*, red. H. Sędziak, Łomża, s. 33–41.
- SGP: *Słownik gwar polskich*, 1992–1993, t. 4, red. J. Reichan, Kraków.
- Sierociuk J., 2007, *Socjologiczny kontekst badań języka mieszkańców wsi*, [w:] *Gwary dziś*, t. 4: *Konteksty dialektologii*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 325–336.

- SJP PWN: Słownik języka polskiego na stronie sjp.pwn.pl.
- SJPDor: Słownik języka polskiego, 1958–1969, red. nac. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa – wersja elektroniczna na stronie: sjp.pwn.pl.
- Słownik polszczyzny XVI wieku, 1984, t. XV, red. nac. M.R. Mayenowa, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź; skrót: SPXVI (oraz t. III – 1969, kom. red. Stanisław Bąk [i in.], Wrocław).
- Sowa F., 1976, O wewnętrznym zróżnicowaniu gwar wsi Dursztyn na Spiszu, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Prace Językoznawcze* 3, s. 132–139.
- SSWG: Słownik spiskich wyrazów gwarowych, 2006, zespół red. pod kier. M. Milaniak i E. Widy: Monika Wenit i in., Łapsze Niżne: Gimnazjum; Nowy Targ.
- Zarębina M., 1963, Uwagi o składni warmińskiej, *Zeszyty Naukowe UJ, Prace Językoznawcze* 5, s. 307–326.
- Żmigrodzki P., 2012, Wielki słownik języka polskiego PAN – stan obecny i przyszłość, *Język Polski* XCII, z. 5, s. 321–324.
- Żmigrodzki P., Bańko M., Batko-Tokarz B., Bobrowski J., Czelakowska A., Grochowski M., Przybylska R., Waniakowa J., Węgrzynek K. (red.), 2018, *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Geneza, koncepcja, zasady opracowania, Kraków.

STRESZCZENIE

Słowa kluczowe: Korpus Spiski, gwara, składnia, walencja, Spisz.

Praca wpisuje się w nurt badań poświęconych językowi mieszkańców polskiej części Spisza, a jej celem jest przedstawienie i krótka analiza kilku wybranych przypadków walencji czasownikowej. Analizowane konstrukcje pochodzą z Korpusu Spiskiego. Część zasadnicza artykułu przedstawia zatem kilka wydobytých z Korpusu Spiskiego przykładów walencji czasownikowej wraz z opisem, w którym czytelnik znajdzie np. odwołania do słownika walencyjnego Walenty i *Wielkiego słownika języka polskiego*. Pokazano między innymi, że żadna z analizowanych konstrukcji nie była ograniczona wyłącznie do jednej wsi, niektóre konstrukcje składniowe były obecne w języku polskim już we wcześniejszych wiekach, czasem zaś walencja wydawała się nierozzerwalnie związana z czynnikami kulturowymi.

SUMMARY

Instances of verb valency in the Polish Spisz dialect (based on Spisz Dialect Corpus data)

Keywords: Spisz Dialect Corpus, local dialect, syntax, valency, Spisz.

The article is concerned with the studies of local dialects, their syntactic structures, and verb valency. More specifically, the text presents several cases of verb valency distinctive for the Polish Spisz dialect. Instances of those structures are excerpted from the Spisz Dialect Corpus, which is being developed at the Institute of Polish Language at the Polish Academy of Sciences in Kraków within the project „Język mieszkańców Spisza. Korpus tekstów i nagrań gwarowych”. The main body of the text presents a description of the examples found in the corpus, along with their social characteristics and explanation of how they are different from standard Polish, compared with data from such sources as „Walenty” or „Wielki słownik języka polskiego”. Inter alia, it is shown that none of the structures analysed are limited to a single place, and the most popular is present in many parts of Spisz. In addition, several structures are characteristic of all age groups or culturally bound. Furthermore, certain instances of verb valency could have existed in general Polish in the past.